

pobrano z:
www.filozofiarosyjska.uz.zgora.pl

źródło: „Przegląd Powszechny” 2009, nr 3.

Justyna Krocak
Uniwersytet Zielonogórski

Rosyjska tajemnica kobiecości

Izabella Malej, *Eros w symbolizmie rosyjskim. (Filozofia – literatura - sztuka)*, Wrocław 2008.

Autorka książki jest profesorem filologii słowiańskiej na Uniwersytecie Wrocławskim. Popęlniła wiele ciekawych prac z zakresu literatury rosyjskiej. Recenzowana pozycja składa się ze wstępu, zakończenia oraz trzech rozdziałów zatytułowanych kolejno: Filozofia, Literatura i Sztuka. Traktuje natomiast o występowaniu motywu Erosa, jego znaczeniu i roli w życiu intelektualnym Rosji przełomu wieków.

Eros był Bogiem-symboliem wydanym na świat przez kulturę starożytnej Grecji. Jego znaczenie jednak zmieniało się. W dobie Homeryckiej uosabiał popęd seksualny, w Platońskiej z kolei, postrzegano go jako bezinteresowne dążenie do dobra najwyższego. Ołtarz Erosa znajdował się w każdym greckim gimnazjum, a nawet przed Akademią Platońską. Od zawsze temat Erosa nierozzerwalnie łączył się z tematem seksualności i erotyzmu. Wraz ze śmiercią świata greckiego oraz narodzinami świata chrześcijańskiego seksualność i erotyzm stały się tematami tabu. Dopiero w XIX w. nastąpiła na nowo moda na Erosa, co było efektem zainteresowania płciową sferą życia człowieka, ulegli jej zwłaszcza dekadenci. Rosja nie stanowiła tu wyjątku, aczkolwiek ich pojęcie erotyzmu różniło się nieco od wizji europejskiej. Dziewiętnasty wiek w Rosji, zwany wiekiem srebrnym, mijał pod znakiem fermentu światopoglądowego. Głównym jego pytaniem był „половой вопрос” (tzw. pytanie o płciowość). Symboliści rosyjscy uczynili zatem z Erosa główny temat swoich twórczych poszukiwań. Rosjanie nigdy nie byli narodem ascetycznym, ale życie płciowe było od zawsze objęte prohibicją, podlegało głównie zakazom religijnym. Społeczność staroruska funkcjonowała w oparciu o model patriarchalny, w którym kobiety były niewolnicami własnych mężów. Co ciekawe jednak, Rosjan cechuje *sui generis* tendencja dostrzegania w rzeczach prozaicznych, jakim jawi się płciowość człowieka, czegoś transcendentnego, ukrytego. Ta ukryta transcendencja przybrała formę dążności do odkrycia tajemnicy kobiecości. Kobieta jawiła się istotą upadłą albo „geniuszem czystego piękna”.

Pierwszy rozdział traktuje o filozoficznych koncepcjach miłości. Wykryształizowały się w nich dwa nurty: platoński, zainicjowany przez W. Sołowjowa i bogoczłowieczy reprezentowany

przez P. Florenskiego i S. Bułgakowa. W koncepcie Sołowjowa akt seksualny mógłby stanowić jedną z dróg zjednoczenia z Bogiem, drogę do nieśmiertelności, gdyby nie wpisany w jego strukturę egoizm. Niemniej nie stanowił on tylko próby zjednoczenia dwóch odmiennych pierwiastków. Najważniejszy w tym procesie był plan metafizyczny, który pozwalał połączyć się jednocześnie z Duszą Świata, Wieczną Kobiecością – Sofią. Problematykę kobiecości w rosyjskiej filozofii kontynuował M. Bierdiajew. Zgoła odmienny podgląd prezentował D. Mereżkowski, dla którego potrzeby seksualne człowieka z góry zasługiwały na potępienie, bowiem zamykały wrota do życia wiecznego.

Z kolei nurt bogoczłowieczy, tj. chrześcijański, pojmował człowieka jako osobę tylko w symbiozie z Bogiem. Przedstawiciele tegoż nurtu jako pierwsi odkryli prerogatywę osoby, która była jednocześnie „agapiczna” i „kenotyczna”, co oznacza, że potrafiła złożyć w ofierze miłości samą siebie. Wszystkich wspomnianych filozofów łączyło przewartościowanie płciowej jakości natury człowieka. Z ich szeregu wyróżniał się W. Rozanow ze swoją wybitnie indywidualistyczną teorią płci. Zgodnie z nią człowiek poznaje Boga przez przyzmat płci, tym bardziej, że sam Bóg jawił się jako istota płciowa. Zarodkiem świata nie był Logos, ale Eros i płeć. Chrześcijaństwo utożsamiało religią śmierci, która wydała wojnę pogańskiej radości życia. Popęd seksualny determinował początek i kres wszystkiego na tej ziemi. Stanowił medium między człowiekiem i Bogiem. Poglądy W. Rozanowa były wyraźną trawestacją koncepcji F. Nietzschego i S. Przybyszewskiego.

Rozdział drugi poświęcony został poetom-dekadentom: W. Briusowowi, F. Sołogubowi, K. Balmontowi, A. Błokowi oraz A. Biełemu. Wspólna im wszystkim była idea metafizycznej miłości płciowej rozumianej jako uczucie wrogie i niszczące. W ich wierszach seksualność stanowiła jedną z najtragiczniejszych sił podświadomości ludzkiej. Dekadenci przyrównywali miłość do golgoty, erotyzm do fatalizmu, kobietę do demona, namiętność do zagadki. Występując przeciwko racjonalizmowi równocześnie czynili osobowość jednostki celem własnych działań artystycznych. Kobieta jawiła się jako uosobienie niepokoju, ambiwalencji, pożądania oraz kultu cielesności. W poezji A. Błoka niewiasta przybrała postać Madonny Soficznej. Poeta marzył o spotkaniu z ideałem wiecznej kobiecości. Z kolei dla A. Biełego Sofia urastała do rangi jedyne, prawdziwie niebiańskiego i boskiego przedmiotu miłości. Aby zrozumieć liryczne wizje obu artystów należałoby zapoznać się z rosyjską sofiologią. Otóż, sofiologia jest koncepcją filozoficzną, która forsowała pogląd o prymacie pierwiastka kobiecego w świecie oraz pojmowała kobiecość i męskość jako zasady metafizyczne.

Ostatnia rozpatrywana, pod kątem motywu Erosa, płaszczyzna, to sztuka. Moderniści rosyjscy postrzegali Erosa jako symbolistyczną introspekcję uczuć. Wypracowali oni dwa oblicza Erosa: melancholijne i pornograficzne. Buntowali się przeciwko akademickim kanonom malarstwa, dążyli natomiast do odnowienia sztuki poprzez uduchowienie, nasycenie jej emocjami. Częstymi motywami w tymże okresie były akty damskie i męskie oraz apologia nienaruszonego muskulaturą ciała chłopięcego.

Podsumowując, *Eros w symbolizmie rosyjskim* jest pracą naukową, ale równocześnie możliwą do przyswojenia przez odbiorcę zainteresowanego specyfiką kultury rosyjskiej. Książka zawiera bogatą bibliografię, także obcojęzyczną, przydatną dla tych, którzy chcieliby zgłębić zaprezentowaną tematykę.